

Gazeta Współczesna

Proletariusze
wszystkich
krajów,
łączcie się!

DZIENNIK POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 216 (8604)

Białystok — Łomża — Suwałki, czwartek 21 września 1978 r.

Nakład: 127.684

A

Cena 1 zł

Edward Gierek przyjął Jana Fojtka

WARSZAWA (PAP) — 20 bm. I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął przebywającego w Polsce sekretarza KC KPCz Jana Fojtka.

W spotkaniu uczestniczył zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Jerzy Łukasiewicz.

W przyjacielskiej, bezpośredniej rozmowie przedstawiono i sekretarzowi KC PZPR wgląd w zagadnienia współpracy w dziedzinie ideologicznej pomiędzy PZPR i KPCz. Podkreślono, że bliskie współdziałanie obydwu bratnich partii ma decydujące znaczenie dla pogłębienia współpracy obu krajów i przyjaźni narodów Polski i Czechosłowacji, służącej umocnieniu jednolitości wspólnoty państw socjalistycznych.

Obecny był ambasador CSRS w Polsce Jindřich Řehořek.

W dniach 18-20 bm. przebywał w Polsce sekretarz KC

KPCz Jan Fojtka. Odbił on rozmowy z zastępcą członka Biura Politycznego sekretarzem KC PZPR — Jerzym Łukasiewiczem, z udziałem kierowników wydziałów KC PZPR: Prasy, Radia i Telewizji — Kazimierza Rokoszewskiego, Zagranicznego — Wacława Piątkowskiego, Kultury — Bogdana Gawrońskiego.

W czasie rozmów dokonano wymiany doświadczeń obu partii w realizacji aktualnych zadań budownictwa socjalistycznej współpracy ideologicznej między PZPR i KPCz i dalsze kierunki jej intensyfikacji. Delegacja KPCz odbyła ponadto rozmowy z kierownictwem Komitetu ds. Radia i Telewizji i udziałem przewodniczącego Macieja Szczępańskiego oraz odwiedziła Zakłady Mechaniczne „Ursus”.

Minister Spraw Zagranicznych Beninu przybył do Polski

WARSZAWA (PAP) — Na zaproszenie ministra Spraw Zagranicznych PRL — 20 bm. przybył do Polski z wizytą oficjalną członek Biura Politycznego KC Partii Ludowo-Revolucyjnej, minister Spraw Zagranicznych i Współpracy Ludowej Republiki Beninu — Michel Alladaye.

W historii stosunków dyplomatycznych Polski i Beninu nawiązanych w 1962 r. jest to pierwsza wizyta na tym szczeblu. Służy ona omówieniu możliwości rozszerzenia istniejącej współpracy polsko-benińskiej i przemieszczaniu tych dziedzin, w których współpraca jest możliwa i rozwijana. Ministrzy towarzyszą

Ciąg dalszy na str. 2

Wojewódzkie inauguracje szkolenia partyjnego H. Jabłoński w Poznaniu

WARSZAWA (PAP) — Tradycyjne spotkanie I sekretarza KC PZPR — EDWARDA GIERKA z przodującymi wykładowcami i lektorami szkolenia partyjnego, które odbyło się przed tygodniem, zainaugurowało kolejny rok działalności oświatowo-politycznej we wszystkich ogniwach partyjnych. O treściach nowego roku szkolenia partyjnego i zadaniach przed jakimi staje aktyw partyjny mówi się — w kontekście aktualnej sytuacji społeczno-gospodarczej — podczas odbywających się w całym kraju inauguracji roku szkolenia partyjnego 1978/79 w poszczególnych województwach.

W uroczystości inauguracyjnej, która odbyła się w Poznaniu, wziął udział członek Biura Politycznego KC PZPR, przewodniczący Rady Państwa — Henryk Jabłoński. Inauguracja roku szkolenia partyjnego

każdy jej członek nie tylko musi sam odpowiadać kryteriom określającym budownictwo socjalistyczne, ale być czynnym mobilizującym energię całego społeczeństwa. Spełnianie tego nieprzemijającego obowiązku ma szczególne znaczenie w okresach wymagających zwiększonego wysiłku społecznego, realizacji trudnych i niezbędnych dla dalszego postępu zadań czy zwyciężonych przeszkód na wytyczonym drodce. Dlatego też przed członkami partii stoi dziś wielkie zadanie wyrażenia złożonej problematyki rozwoju kraju.

Ciąg dalszy na str. 2

W woj. suwalskim

Koniec żniw w gospodarstwach kółek rolniczych

Rolnicy woj. suwalskiego najwcześniej mówią teraz o pogodzie. Trudno się zresztą temu dziwić. Rozpoczęły się już wykopki, ciągle trwają żniwa, no i oczywiście trzeba jak najszybciej zasłać zboże na rok przyszły. Ogromne spiętrzenie prac stwarza całą masę problemów. Przyszedł jednak trzeba, że nikt nie opuszcza rąk, o czym świadczą chociażby informacje o zakończeniu żniw w Zespołowych Gospodarstwach Rolnych kółek rolniczych w woj. suwalskim.

W ZGR-ach zebrano zboże o powierzchni 4404 ha. Łączna ilość ziarna uzyskana z tej po-

wierzchni wyniosła 11 tys. t, a więc jest to zupełnie dobry, jak na tak fatalne warunki pogodowe, wynik. Przeciętna wydajność z jednego ha wyniosła 25 q.

Warto podkreślić, że tymi mierzonymi, że ogromną pracę wykonały w tym roku suwalskie sianozłoziska. M.in. suwalskie SKR w Stablinie i Przechodzie wyprodukowały już 8 tys. ton siana z pola własnego i 150 ton z pola rolników indywidualnych.

Aktualnie na polach ZGR prace koncentrują się przy uprawie pól pod zasiewy rolni przyszłego (słk)

8-tysięczny „Antek” z WSK Mielec — na eksport

RZESZÓW (PAP) — Z Wytwórni Sprzętu Komunikacyjnego PZL w Mielcu wysłany został za granicę 8-tysięczny samolot wielozadaniowy „AN-2”. Samolot ten produkowany jest w bardzo długiej serii. Pierwsze „Antki” zostały wykonane w Mielcu przed 20 laty!

O możliwościach zastosowania tego samolotu — oczywiście systematycznie modernizowanego — świadczy fakt, że wytwarzany on jest w 10 wersjach (rolnicza, transportowa, pasażersko-transportowa, morska, fotometryczna itd.). Więcej niż połowa produkcji — to wersja rolnicza. Samolot „AN-2” przystosowany jest do eksploatacji zarówno w strefach tropikalnych, jak i arktycznych.

Zakupuje go dotychczas 13 krajów, przy czym najstarszym i największym ich odbiorcą jest Związek Radziecki, gdzie lata ponad 7 tys. „Antków”.



Elektrownia „JAWORZNO III” wroczyła w ostatnią fazę budowy. W ostatnich dniach włączono do krajowej sieci energetycznej V blok o mocy 200 MW, obecnie prowadzone są prace przy montażu ostatniego — VI bloku, którego uruchomienie przewiduje się w listopadzie br.

NA ZDJĘCIU: montaż VI bloku turbogeneratorskiej, CAF — Sochor — telefotograf.

Trujący gaz zabija trzech robotników w Genui

Rzym (PAP) — Korespondent PAP, Waldekar Kędziak pisze: Trzech robotników martwych, blisko pięćdziesięciu z objawami ciężkiego zatrucia — oto tragiczny bilans katastrofy, jaka wydarzyła się we wtorek na polodromie w jednej z gruźlicznych garbarni skóry.

Do wypadku doszło z powodu tragicznego błędu kierownictwa autoklawu, w którym przewożono do mycia skór szorstki chrom — substancję chemiczną służącą do garbowania skóry. Według pierwszych ustaleń, kierowa ten, pracując bez odpowiedniego nadzoru

technicznego przelał trujący płyn do niewłaściwego pojemnika, w którym znajdowało się już ponad 5 tys. litrów innej substancji, siarczku sodu. Mieszanka ta dała powstające efekty: w wyniku gwałtownej reakcji chemicznej wewnątrz zakładu zaczęła rozprężać się i oba piętra zakładu. Trzech robotników poniosło śmierć niemal natychmiast, ok. pięćdziesięciu doznało ciężkiego zatrucia. W środę pięciu z nich nadal walczyło w szpitalu ze śmiertelnością.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Przed nowym rokiem akademickim

Szkolnictwo wyższe znajdzie szczególnie istotne miejsce w urzeczywistnianiu programu społeczno-gospodarczego rozwoju kraju w dziedzinie nauki i techniki. Uchwały VI i VII Zjazdu PZPR wysunęły na czoło zadań szkolnictwa wyższego problemy podnoszenia jakości wychowania młodej inteligencji oraz zwiększenia udziału uczelni w badaniach naukowych służących potrzebom gospodarki i kultury narodowej. Realizacji tych zadań służyć będzie dydaktyka, wychowania i działalności naukowej-badawczej sprzyjająca lepszemu wykorzystaniu potencjału intelektualnego i twórczego uczelni oraz warunkująca nowoczesność i wysoki poziom ich pracy.

2 października br. rozpocznie się kolejny nowy rok akademicki 1978-1979. Ze stanem przygotowania do nowego roku akademickiego zapoznaliśmy się 19 bm. Biuro Polityczne KC PZPR. W 90 uczelniach naszego kraju rozpocznie naukę blisko 459 tys. studentów studiów stacjonarnych i dla pracujących. Wśród nich pierwszych wykładów wysłucha 82 tys. nowo przyjętej młodzieży. O ona to w ramach udanej tegorocznej akcji letniej zapoznana została z rolą i zadaniami szkoły wyższej i wydziału, na którym podejmie studia. Dowiedziała się również o prawach i obowiązkach studenta, o programie, formach pracy i roli Socjalistycznego Związku Studentów Polskich w życiu

Delegacja pisarzy polskich powróciła z Litwy

19 bm. powróciła do kraju delegacja Związku Literatów Polskich, która przebywała w Litewskiej Socjalistycznej Republice Radzieckiej z okazji obchodzonych tam „Dni Literatury Polskiej”.

Na przejściu granicznym w Ogródnikach koło Sejnu delegację powitali przedstawiciele władz województwa suwalskiego: sekretarz KW PZPR — Stanisław Kafar i wicevojeвода — Jan Szumilo. Ze strony litewskiej polską delegację zechcieli: Petras Bražna — sekretarz KC KP Litwy, Sigismundas Siskinas — kierownik Wydziału Kultury KC KP Litwy, Alfonsas Maldanis — przewodniczący Związku Pisarzy Litewskich.

W chwilę po przekroczeniu granicy zapytaliśmy przewodniczącego delegacji polskiej wiceprezesa ZG ZLP — Jerzego Putramenta o wrażenia:

— Przejechaliśmy około 1000 km, spotykając się z ludźmi

we wsiach i miastach Litwy. Zwiędziliśmy muzea i zakłady pracy. Ostatni raz byłem tam 10 lat temu — przez ten czas ogromnie dużo zrobiono. Bardzo udana to była wizyta, mam nadzieję, że tydzień, który spędziliśmy w Litwie, zostanie w pamięci wszystkich uczestników jako wspomnienie czegoś jednego, niepowtarzalnego.

— Dni Literatury polskiej były bardzo ważnym wydarzeniem w życiu społecznym i kulturalnym Litwy — powiedział nam przewodniczący Związku Pisarzy Litewskich, Alfonsas Maldanis — kontynuowały to co było między nami literaturami, były odpowiedzią na dni Literatury radzieckiej w Polsce, które jak pamiętamy, obchodzone były w ubiegłym roku.

W naszej prasie, radiu i tv przedstawiano w czasie „Dni Literatury Polskiej” wiele polskich książek — dało to możliwość zapoznania się litewskiemu czytelnikowi z współczesną literaturą naszego kraju. Dotychczas, do ubiegłego roku przetłumaczono na język litewski 156 tytułów z literatury polskiej, była to przede wszystkim klasyczna, ale także powieść współczesna i poezja. Myślę, że zakończone „Dni Literatury Polskiej” zaowocują w dalszych tłumaczeniach, wymianie kulturalnej między Polską a Litewską SRR.

ANTONI MIELNICZUK

Vorster podaje się do dymisji

LONDYN (PAP) — Prasa południowoafrykańska informuje, że w czasie posiedzenia we wtorek rząd RPA powziął decyzję o odrzuceniu podstawowych punktów planu sekretarza generalnego ONZ Kurta Waldheima w sprawie przyszłości Namibii. Jeśli ONZ nie pójdzie na daleko idące ustępstwa wobec rządu RPA,

700 lat bez wojny

MADRYT (PAP) — Andora jest chyba jedynym państwem na świecie, któremu od 700 lat (tj. od 1278 r.) udało się zachować neutralność podczas wszystkich zawieruch wojennych, które wstrząsały Europą. W ostatnich latach Andora przeżywa „boom turystyczny”, codziennie jej terytorium przemierza około 2 milionów turystów. Rozwój handlu i systemu obsługi turystów sprzyja bogaceniu się rdzennych mieszkańców Andory oraz wzrostowi w związku z tym liczby ludności. Dwadzieścia lat temu ludność liczyła tu zaledwie 6,3 tys. osób, a obecnie wynosi już 28 tys. osób, z czego 16 tys. stanowią rdzenni mieszkańcy Andory. W tym miniparostwie zatrudniani są doświadczeni robotnicy cudzoziemscy — Francuzi, Hiszpanie i Portugalczycy.

Gdzie istnieje życie we Wszechświecie?

WASZYNGTON (PAP) — Dotychczasowe próby poszukiwania innych ośrodków życia w naszej galaktyce nie wykazały dotychczas porażki. W najbliższym czasie pora dla pionierów — stwierdził naukowcy ze słynnej amerykańskiej uczelni Massachusetts Institute of Technology. W najbliższej przyszłości powinny przedzielić się one w poważne, systematyczne badania. W tym celu konieczny jest obszerny, rządowy program poszukiwania przestrzeni międzyplanetarnej za pomocą nowoczesnej aparatury. Krajowa Agencja Aeronautyki i Przestrzeni Kosmicznej (NASA) przedstawiła Kongresowi amerykańskiemu projekt uruchomienia takiego programu. Jak stwierdził dr Richard Berendzen z American University, problem istnienia życia pozaziemskiego należy obecnie rozstrzygnąć w kategoriach „gdzie”, nie podając w wątpliwość samego faktu. Kontakt z innymi cywilizacjami nie jest poza zasięgiem naszych możliwości, będzie to naturalne wydarzenie w historii ludzkości i być może zdarzy się jeszcze za naszego życia — dodał naukowiec.

Kolejny rekord radzieckiej kosmonautyki

97 dni na orbicie

MOSKWA (PAP) — Środa była 97 dniem pracy Władimira Kowalonka i Aleksandra Iwaneczkowa w okolicznej przestrzeni kosmicznej. Przekroczył oni tym samym granicę długotrwałości lotów kosmicznych, która wynosiła 96 dni i należała do Jurija Romanienki i Georgija Greczki.

20 bm. Kowalonok i Iwaneczkow przeprowadzili kolejny eksperyment technologiczny z dziedzin kosmicznego materiałoznawstwa na urządzeniu „Kriстал”.

Środa na pokładzie zespołu orbitalnego „Salut-6” — „Sojuz-31” była dniem badań medycznych. Załoga wykonała kompleksowe badania z dozwolonym obciążeniem fizycznym na weloergometrze. Miało ono na celu ustalenie stanu i adol-

ności do pracy układu krążenia kosmonautów oraz prognozy w tej dziedzinie. Wskaźniki rejestrowano przy pomocy aparatury „Polinom-2M”, „Reograf” i „Beta”.

Z centrum kierowania lotem podano, że Władimir Kowalonok i Aleksander Iwaneczkow czują się dobrze.

W związku z ustanowieniem nowego rekordu długotrwałości lotu kosmicznego szczególnej aktualności znów nabiera zagadnienie, jak długo może przebywać człowiek w warunkach nieważkości bez szkody dla swego zdrowia.

Jak pisze 20 bm. „Prawda”, zestaw środków i metodologii ich stosowania, opracowane przez radzieckich naukowców pod kierunkiem wybitnego u-

czonko, członka Akademii Nauk Olega Gazdenko, zapewniają kosmonautom utrzymanie zdolności do pracy podczas lotu trwającego kilka miesięcy oraz możliwość aktywnego działania od razu po pierwszych godzinach i minutach po powrocie na Ziemię.

My Polacy mamy szczególny powód, aby cieszyć się z osiągnięcia W. Kowalonka i A. Iwaneczkowa — gospodarzy stacji orbitalnej, w których towarzystwie mieszkali w niej i pracowali Miroslaw Hermaszewski. Pamiętamy jak serdecznie przyjmowali pierwszego Polaka w kosmosie, jak braterski otaczali go przyjaźnią, pomagali zdobywać kosmiczne szczyty. Zyczymy im powodzenia w dalszym ciągu długotrwałego lotu.

Od 1 października czas zimowy

WARSZAWA (PAP) 1 października, o godz. 2.00, tj. w nocy z soboty 30 września na niedzielę 1 października, coinni zegarki na godzinę 1.00. Od tego momentu przestanie obowiązywać czas letni — wschodnioeuropejski.

Wprowadzenie rozróżnienia na czas letni i zimowy było podjętym przed wszystkim korzyści, jakie przynosi to rozwiązanie w energetyce. Przemieszczenie w miesiącach letnich wskazówek zegarów o godzinę do przodu pozwoliło na znaczne zmniejszenie zapotrzebowania na energię elektryczną i szczytowego obciążenia systemu energetycznego. Użytkownik dzięki temu znacząco oszczędził paliwa, a energetyka miała więcej „złota” niezbędnego do prowadzenia kampanii remontowej.

Obecnie wracamy do czasu środkowoeuropejskiego — zimowego.

Opady śniegu w Sudetach

WALBRZYCH (PAP) — Wczoraj, 20 bm. od rana w Sudetach w szczytowych partiach gór padał śnieg. W górach panują już niskie zimowe temperatury — o godzinie 8.00 rano termometry w Kłodzku zanotowały zero, w Karpaczu plus 1 stopień C, w Jeleniej Górze plus 2 stopnie C, w rejonie masywu Śnieżnika — minus 2 stopnie C.

Zimowa pogoda zakłócała w szczytowych partiach górskich, którzy wędrowali ubrani w lekkie odzież. Zimno potęgowały silne wiatry z kierunków północno-zachodnich.

W górskim woj. nowosądeckim noc z wtorku na środę była zimna i deszczowa. W Tatrach padał śnieg. 20 bm. rano na Kasprowym Wierchu notowano minus 3 stopnie C, w ciągu nocy padał śnieg. Na Kasprowym Wierchu 16-centymetrowa warstwa świeżego śniegu. W Morskim Oku 4 cm śniegu.

pogoda

PROGNOZY
DLA WOJEWÓDZTWA
białostockiego, łomżyńskiego i suwalskiego.
DZIŚ — zachmurzenie umiarkowane w ciągu dnia w godzinach popołudniowych wzrastające do dużego i opady deszczu. Temperatura maksymalna — 12 stopni C, minimalna — 4 stopnie C. Wiatr słaby i umiarkowany północno-zachodni i zachodni.
DZIŚ imieniny: Hipolita i Modestusa. (słk)



Znane zakłady „Ikarus” na Węgrzech eksportują rocznie kilka tysięcy autobusów miejskich i dalekobieżnych. NA ZDJĘCIU: autokary typu 260 i 280 przeznaczone dla odbiorców z ZSRR, Grecji i Rumunii.

CAF — MTI

Z zagranicy



Ci młodzi chłopcy z narażeniem życia uciekli z Rodezji do sąsiedniej Zambii, bowiem wojska reżimu Smitha stosują represje wobec cywilnej ludności muzykającej popierającej partyzantów Zimbabue. Zamieszkał w obozach ZAPU organizowanych w Zambii dla rozejrzałych uchodźców. Obecnie przebywają wraz z grupą swych kolegów na międzynarodowym obozie dziecięcym nad jeziorem Werbellin na NRD, na turnusie wypoczynkowym.

CAF-ADN

W świetle faktów

„FIŃSKI OKRES” CIA

(Korespondencja P.A. Interpress z Finlandii)

W listopadzie br. w Helsinkach ukaże się nowa książka na temat działalności wywiadu amerykańskiego CIA, w której zostanie rozdział poświęcony jest różnym operacjom tej organizacji na terenie Finlandii. Dwaj autorzy tej książki, Jukka Rissakallio i Jorma Lindfors, korzystali z materiałów pochodzących ze źródeł zachodnich.

„Fiński okres” działalności CIA obejmuje czas od zakończenia II wojny światowej, poprzez lata zimnej wojny, aż po okres najnowszy.

Książka omawia m. in. działalność majora Blindheima, na początku lat 50-tych. Organizował on i szkolił w różnych miejscach północnej części Finlandii, blisko granicy z ZSRR, przy pomocy dywersantów, przelotowywany do działań na terenie ZSRR. Uczniowie majora Blindheima rekrutowali się z szeregu byłych żołnierzy i oficerów armii fińskiej o poglądach jednoznacznie profaszystowskich. Praca szkoleniowa majora Blindheima, związana z działalnością CIA na terenie Skandynawii, trwała do roku 1953, kiedy to major, mając dość tej „brudnej roboty”, zrezygnował z niej. Władze norweskie nie zapomniały jednak o tym incydencie i kiedy po 25 latach major ujawnił swoją działalność na terenie neutralnej Finlandii, został oskarżony przed sądem w Oslo o zdradę tajemnicy zawodowej, skazany na karę więzienia i grzywnę.

W czasie procesu nie dopuszczono do rozprawy swego oponenta majora Blindheima, Philipa Agee, byłego pracownika CIA. Mimo wezwania ze strony obrońcy w Oslo nie stawił się także William Colby, który w okresie II wojny światowej jako pracownik amerykańskich służb wywiadowczych działał na terenie Norwegii i północnej Skandynawii — najpierw przeciwko hitlerowcom, a następnie przeciwko ZSRR.

stepnie przeciwko ZSRR. Colby na początku lat pięćdziesiątych był pracownikiem ambasady amerykańskiej w Sztokholmie i — jak stwierdził sam w swojej niedawno wydanej książce — kierował siecią szpiegowsko-dywersyjną na terenie wszystkich krajów nordyckich.

Był agent CIA, Philip Agee, który postawił sobie za życiowy cel zdemaskowanie brudnej roboty swoich byłych chlebobławców, służył radą młodym autorom omawianej książki; jest on też autorem wstępu do niej.

Książka Rissakallio i Lindfors w dwóch częściach omawia głównie historię CIA, a tylko 1/3 jej części poświęcona jest ujawnieniu działalności tej organizacji na terenie Finlandii. Sporo miejsca autorzy poświęcają m. in. rozbijaniu działalności CIA w fińskim ruchu związkowym. Na 400 stronach, bogato ilustrowanych materiałami fotograficznymi, znaleźć można też portrety niektórych agentów CIA.

Książka ukaże się w fińskim wydawnictwie „Lova-kirja”. Demaskatorska praca obu fińskich autorów rzuca światło na krecie roboty wywiadu amerykańskiego nie tylko w Finlandii, ale ujawnia też jego powiązania z całym regionem nordyckim.

RUDOLF
HOFFMAN

W budżetach rodzinnych wydatki na zakup wyrobów przemysłu lekkiego zajmują drugą — po żywności — pozycję. Wszyscy jednak wiemy, że ich podaż, wybór i standard wciąż nie zaspokajają potrzeb rynku i wymagań klienta. Od kilku lat w celu lepszego rozwiązywania problemu zaopatrzenia lokuje się wysokie nakłady inwestycyjne w przemyśle o dzieżowym. Jedną z inwestycji, której przysięła produkcja zasili sklepowe półki jest Zakład Konfekcji Dzieżarskiej „Karo” w Bielsku Podlaskim.

Pogoda dalej mocno w kosc budowlanym. Co chwila padające deszcze przeszkadzają w wykonywaniu dróg i elewacji budynków. W takich warunkach nie sposób porządnie zaizolować lepikiem dachu na hali produkcyjnej. Inwestor narzeka więc, że cieknie.

Kierownik zakładu — Józef Olszewski ufa budowlanym i spodziewa się, że zgodnie z umową 1 października br. obiekty staną gotowe. Dobry myśli są również wykonawcy z Białostockiego Przedsiębiorstwa Budowlanego Przemysłu Lekkiego. Chcą sfinalizować inwestycję trochę wcześniej, a dokładnie 23 września. A zamiar ten powinien być u rzeczywistny, ponieważ — jak nas informują — do roboty pozostało niewiele.

Hale produkcyjną przekazano do użytku w lipcu br. Wykonawca z inwestorem porozumiał się w dobrej sprawie i w rezultacie zakład otrzymał nowe pomieszczenia przed terminem. Na innych odcinkach prace zbliżają się szybko ku końcowi. W magazynach tworzących jeden obiekt z hali przeprowadza się porządk. Wkrótce, udostępni się je zalodze. Fachowcy z BBPPL szukają też pokoje dla administracji i zaplecze socjalne.

Zaglądamy do hali produkcyjnej, którą wypełniają długie rzędy maszyn. Przy nich kobiety, przeważnie młode dziewczęta. Zakład w trakcie prac budowlanych wystartował z produkcją. Zainstalowano tutaj dwa taśmociągi z maszynami do szycia, dziurkowania, lamowania, mocowania guzików, itp. Polskie, japońskie i szwedzkie konstrukcje — każda nowo-

Pod patronatem Ministerstwa Kultury i Sztuki oraz Oświaty i Wychowania, a także CRZZ i PSZMP został ogłoszony Ogólnopolski Festiwal Teatrów Amatorskich. Jego przewodnią myśl określały trzy daty historyczne: 35-lecie Polski Ludowej, 60-lecie odzyskania niepodległości przez nasze państwo oraz 30-lecie jednoczenia ruchu robotniczego. Te ważne w naszym życiu wydarzenia będą dla teatrów amatorskich treścią pracy artystycznej. Zespoły mogą zatem sięgać do ogromnych gąb w polskiej myśli, kultury

ne sprawnie i — jak pisał dyr. Kicman — „daje to gwarancję, że bardzo poważny zakres robót zostanie wykonany w bieżącym miesiącu, a zatem w cyklu o połowę krótszym”.

Czy jednak nie można było wcześniej „dograć” tych spraw w gronie zainteresowanych przedsiębiorstw, dostarczyć na budowę potrzebny sprzęt, nie czekając

na interwencję „Gazety”? W przypadku realizacji zadań przez Białostockie Przedsiębiorstwo Instalacji Elektrycznych, to faktycznie zakres robót musi być wykonany w znacznie większej ilości, jak został pierwotnie zaplanowany — pisze dyrektor BZB.

Nieco inaczej na ten temat wypowiedział się dyrektor BPIS — Marian Gierkowski. „Generalny wykonawca jest na etapie przygotowywania frontu

Inwestycje rynkowe



Hale produkcyjną wypełniają dwa rzędy maszyn, a przy nich młode dziewczęta.

Konfekcja dziecięca z Bielska Podlaskiego

czesna i bardzo wydajna. W krojowni zaś zastawia się stoły, gdzie przygotowywać się będzie elementy tkanin do szycia.

Bielskopodlaski zakład zatrudni ponad 350 osób, głów-

nie kobiety, które jak zawsze dominują w przemyśle lekkim. Zakłady Przemysłu Dzieżarskiego „Karo” w Siedlcach — będące inwestorem — zawczasu zadbały o przygotowanie kadr nie-

zbędnych do uruchomienia produkcji. W listopadzie ubiegłego roku, w wynajętym dzięki życzliwości WSS „Spółem” pawilonie, poustawiano maszyn szwalnicze, przy których zaczęto sposobie kobiety do wykonywania nowych zawodów. W sierpniu tego roku, kiedy otrzymano własną halę, przyjęto do pracy 90 osób, aby bezpośrednio w produkcji uczyć szycia, wykroju i sporządzania ściegów. Zakład poszukuje w dalszym ciągu 70 kobiet do zatrudnienia na stanowiskach szwaczek. Oferuje im się nieźle płace i dobre warunki pracy.

Dotychczas zorganizowana załoga liczy 181 osób. Średni dorobek techniczny, a więc mistrzów i przygadzistów — zebrano tutaj niemal w



NA ZDJĘCIU: Maria Zawadzka na stanowisku kontroli jakości.

Fot. Zdzisław Lenkiewicz

Ogólnopolski Festiwal Teatrów Amatorskich

i sztuki. Mogą zarazem dzięki temu wyrazić idee Festiwalu w różnorodnych formach wypowiedzi teatralnej.

Festiwal otworzy zespołom sposobność konfrontacji poszukiwań, doświadczeń i sprawności w różnorodnych formach wypowiedzi teatralnej. Wskazywanie inicjatyw poszczególnych teatrów, polegająca na propagowaniu czynnego uczestnictwa w kulturze, rozwinięciu akcji występów dla środowiska oraz krzewieniu kultury teatralnej, będzie jednocześnie spełnieniem wychowawczych i artystycznych celów Festiwalu.

Ogólnopolski Festiwal Teatrów Amatorskich odbywać się będzie w ciągu bieżącego i przyszłego roku. Warunkiem uczestnictwa w Festiwalu jest przygotowanie spektaklu odpowiadającego założeniom programowym oraz podjęcie inicjatyw na rzecz aktywizacji teatralnej środowiska. W Festiwalu mogą brać udział zespoły małych form, a więc zespoły, publicystyczne, jednoaktorskie, lalkowe oraz kabarety. Zgłoszenie udziału w Festiwalu należy składać w miejscowym (dzielnicowym, gminnym) lub wojewódzkim komi-

Ciepło dla miasta

Duża kotłownia sokólskich Zakładów Stalarki Budowlanej „Stolbud” oddaje część wytwarzanego przez siebie ciepła na potrzeby miasta. W szczytowym okresie sezonu grzewczego do miasta idzie aż pięta część wytwarzanej tu energii.

W lipcu br. podczas planowanego przestoju zakładów i urlopów pracowników, ekipy mechanicznych i elektrycznych ogólnego remontu urządzeń kotłowni i przerwki sieci grzewczej. Wszystkie prace zakończono w terminie. Kotłownia „Stolbud” jest w pełni przygotowana do sezonu. (p)

tecie organizacyjnym w terminie do 30 października br. W województwie białostockim, łomżyńskim i suwalskim organizacją Festiwalu zajmują się Wojewódzkie Domy Kultury przy współpracy Towarzystwa Kultury Teatralnej. Sekretariat Ogólnopolskiego Festiwalu Teatrów Amatorskich mieści się w WDK w Białymstoku przy ul. Kilińskiego 8, tel. 314-63, w WDK w Łomży przy ul. Sadowej 12, tel. 34-50 i w WDK w Suwałkach przy ul. Kościuszki 76, tel. 37-43, gdzie kierować można ewentualne zapytania. (CH)

komplecie, uprzednio przeszkolony w macierzystych zakładach w Siedlcach, w ciągu półrocznej praktyki. Brakuje jedynie szwaczek, ale i te w miarę rozwijania produkcji uda się zapewnić zwerbować do pracy. Tym bardziej, że kierownictwo zakładu wspólnie z władzami miasta i gminy obiecuje im dzieciom miejsca w żłobkach i przedszkolach. Od przyszłego roku, Kuratorium Oświaty i Wychowania zamierza zorganizować klasę o specjalności dziewiarskiej w Zasadniczej Szkole Zawodowej w Bielsku Podlaskim, która w niedalekiej przyszłości będzie dostarczać fachowe kadry do produkcji.

W nowym zakładzie, jego kierownictwo i powstałe już organizacje partijną i ZSMP, chciałyby stworzyć — załozde możliwie najlepsze warunki pracy i wypoczynku. Jasne, że otrzyma ona należyte pomieszczenia socjalne i to zakład w pełni gwarantuje. Niestety, mimo starań nie może pomóc w zorganizowaniu przejazdów do pracy i z powrotem. Zwalasza chodzi tu o kobiety kończące drugą zmianę o godzinie 22. Na linii PKS do Bociel i Siemiatycz autobusy o tej porze nie kursują. Prośby kierowane do przedsiębiorstwa o uruchomienie komunikacji nie przynoszą rezultatów.

Nie powiedzieliśmy jeszcze dotąd, co Zakład Konfekcji Dzieżarskiej „Karo” w Bielsku Podlaskim będzie wytwarzał. Ściśle rzecz biorąc, już teraz daje wyroby z produkcji szkoleniowej na zaopatrzenie sklepów. Jego specjalnością jest produkcja bielizny dla dzieci w wieku od dwóch do trzynastu lat, szycie z dzianin bawełnianych i tkanin bawełnianych z domieszką syntetyków. Nie trzeba chyba szerzej uzasadniać, jak bardzo potrzebne są tego rodzaju wyroby na krajowym rynku, zatem wybudowanie zakładu było decyzją ze wszech miar przemyślaną. Za rok, kiedy osiągnie on projektowane zdolności wytwórcze produkować będzie ponad 3 mln sztuk konfekcji dziecięcej, wartości około 72 mln zł.

L. KOLESIK

Żniwiarze z pierwszej linii



Grzegorz Poskrobko

Jest pracownikiem prowadzącej spółdzielni produkcyjnej woj. białostockiego — WSGR Nareru. Jako kombajnista i mechanik umie zabrać o sprzęt. „Bizon”, choć służy mu już siedem lat, pracuje w bieżącym sezonie prawie bez awarii.

W spółdzielni narwańskiej zboże już skoszone. Teraz Grzegorz Poskrobko pomaga kosić w Trześcińcu i Krzywcu.

Warunki pracy są obecnie bardzo ciężkie. W czasie pogody kombajn skosi hektar w godzinę, teraz na taką samą powierzchnię trzeba poświęcić dwukrotnie więcej czasu. Zbiór ziół z nawilgotnionych gruntów wymaga dużego wysiłku i ostrożności — twierdzi kombajnista. Mokre ziarno zatyka urządzenia czyszczące. Siła trzeba często oczyszczać z plewu, i nacze ziarno się wysypie. Kombajn przegnął w mokrej glebie, trzeba podkładać pod kółka słomę lub deski, żeby móc jechać dalej.

Grzegorz Poskrobko raz urozową pracę otrzymał odznaczenie „Zastępcy Białostoczczyzny” i „Zastępcy Działacz Spółdzielczości”. (zi)

Fot. K. Świdorski

Wielki międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego

W ROKU BIEŻĄCYM Białostockie Towarzystwo Tancieczne obchodzi dwudziestopięciolecie swojej działalności w upowszechnianiu tańca towarzyskiego wśród szerokiego kręgu społeczeństwa poprzez prowadzenie kursów tańca dla początkujących i zaawansowanych, umożliwienie doskonalenia umiejętności tanciecznych w sekcji turniejowej oraz stopniowe zdobywanie coraz wyższych klas tanciecznych uprawniających do uczestnictwa w krajowych, międzynarodowych i zagranicznych turniejach. Z inicjatywą BTT odbywały się różnorodne pokazy i turnieje w placówkach kulturalno-oświatowych, świetlicach i klubach zakładowych, związkowych i studenckich, klubach „Ruch” i Klubach Rolnika, szkołach i białostockich wyższych uczelniach. Wiele uwagi BTT poświęca dzieciom i młodzieży, popularyzując nie tylko tańce towarzyskie, ale jednocześnie formy interesującej zabawy, zasady kultury bycia i zachowania.

Niewątpliwym dorobkiem BTT jest przygotowanie i sprawnie przeprowadzenie w Białymstoku trzech mistrzostw Polski, wielu spotkań i turniejów tańca w dziedzinie tańca par krajowych i zagranicznych. Koronną imprezą jest, odbywający się z udziałem czołowych par polskich i zagranicznych, międzynarodowy turniej tańca towarzyskiego o „Zubra białostockiego”. Swoją udział w tej imprezie potwierdził już 24 pary tancieczne klasy „B”, „A” i „S” (międzynarodowej) ze Związku Radzieckiego, Austrii, Czechosłowacji, Danii, NRD, RFN, Węgier i Polski. Przybędą też mistrzowie ZSRR. Turniej obejmować będzie wszystkie tancerze: walc angielski i wiedeński, quickstep, foxtrot, tango argentyńskie, cza-cza-cza, sambe brazylijskie, rumba kubańska, hiszpańskie pasodoble i amerykański jive. W sobotę, 14 października w hali sportowej w Suwałkach odbędzie się turniej drużynowy, a w dniu następnym — 15 października w Białymstoku — turniej indywidualny.

Parom tanciecznym towarzyszyć będzie znany zespół bigbandowy z Kowna pod kierunkiem Kiejstut Ignatavičiusa. (h)

Na łamach „NIW Y”

Nowe fakty o tych co wybrali śmierć, czyli o 18 bohaterach żołnierskich radzieckich poległych w bunkrze za wsią Moszczoła w gminie Mińsk. W produkcji Rolniczej Spółdzielni Produkcyjnej w Starym Korynie w gminie Dubiczę Cerkiewną.

Czasz odległe i dzień dzisiejszy wsi Białki (gmina Międzyrzec).

Na wyspie wolności (reflektory) z pobytu na Kubie uczestnika Festiwalu Młodzieży i Studentów w Hawanie — Grzegorz Swarcza z Dubiczę Cerkiewnych.

W „młodym domu Fryderyka Chopina. O kontynuację ludowych tradycji — tkaczce Anasztazji Dawidowej ze wsi Wilanowa (gmina Mińsk).

Jak pracują Banki Spółdzielcze w Kleszczach i Gródku? Odcinek powieści o tajemnicach drugiej wojny światowej. Piosenka na zamówienie czytelników pt. „Jesiennie róże”. (dc)

Śladem naszych publikacji

Obfitą korespondencję otrzymaliśmy w związku z kilkunastoma publikacjami na temat budowy zakładu „Unitra-Polcolor” w Lipsku. Rzeczowo wypowiedział się na ten temat naczelny dyrektor Białostockiego Zjednoczenia Budownictwa — Andrzej Kicman. Oto fragmenty jego wyjaśnienia:

Zakład Unitra w Lipsku, zgodnie z obowiązującym terminem, winien być przekazany 30 czerwca 1979 r. Również w tym samym terminie miała być przekazana hala produkcyjna, w związku z czym limit mocy przerobowej na rok 1978 dla generalnego wykonawcy — Suwalskiego Kombinatu Budowlanego „Pojezierze” i podwykonawców został za niebezpieczny w wysokości niezbędnej dla dotrzymania terminu — czerwiec 1979 r.

Biorąc pod uwagę potrzeby elektroniczne, na prośbę inwestora — generalny wykonawca opracował program skrócenia budowy hali produkcyjnej. Realizacja tego programu stała się możliwa

dzięki bardzo aktywnej pomocy żołnierzy z Podlasko-Mazurskiej Brygady WOP, pomocy inwestora oraz podjęciu przez załogę zobowiązań produkcyjnych. W sierpniu podjęte zostały dalsze decyzje w celu zmocnienia potencjału wykonawczego na budowie, m.in. 25 sierpnia 1978 r. (a więc już po ukazaniu się w „Gazecie” pierwszej publikacji na ten temat — przyp. autora) skierowano na budowę grupę Zmechanizowanych Robotników z Białostockiego Przedsiębiorstwa Robotników Zmechanizowanych i Maszyn Budowlanych.

Na budowie stwierdziliśmy naczynię, że roboty przy niwelacji terenu i drogach są obecnie prowadzo-

Zmagania budowlanych trwają

socjalny dla robotników o takim stanie wyposażenia, że życzyć by go wypadało wszystkim budowlanom. Zjednoczenie wskazuje, że także, iż „załogi BPIS również muszą znacznie skrócić cykl realizacji poszczególnych inwestycji”.

Inne zdanie na temat ma zastępca dyrektora BPIS — Anatol Supruniuk. Cytujemy: „Pośladamy dostateczną ilość dowodów, aby z całą odpowiedzialnością stwierdzić,

że jakiegokolwiek opóźnienia w kompleksowej realizacji budowy nie wynika z winy BPIS. Przedsiębiorstwo czyni wszystko, by zaprogramowany zakres robót instalacji sanitarnych (wewnętrznych) był wykonany w terminie, jednak — pod warunkiem przygotowania właściwego i terminowego frontu robót naszym brygdom monterskim”.

Decydującym elementem, gwarantującym oddanie do użytku hali produkcyjnej w październiku br. będzie sprawnie przeprowadzenie robót tynkarskich. Tymczasem ze względu na napięcie zadania mieszkaniowe, nie ma możliwości zwiększenia stanu zatrudnienia tynkarzy w ramach Suwalskiego Kombi-

produkcję w zakładach w Elku. Z powodu braku części zamiennych nie można się było uporać z awarią dźwigu — jak przyznaje BPRZIMB i Kombinat „Pojezierze”. Lista tych „usterek” jest daleko dłuższa.

Jak informuje nas zastępca dyrektora Suwalskiego Kombinatu Budowlanego Henryk Romanowicz „skrócenie terminu spowodowało szereg spiężeń w dostawach materiałów, w zatrudnieniu i w samej organizacji robót. Do prac nie przystąpił dotychczas białostocki „Instal”, który wykonuje całość robót w kotłowni, a brak wykonania np. leżaków w kotłowni wstrzymuje dalsze roboty budowlane”.

Decydującym elementem, gwarantującym oddanie do użytku hali produkcyjnej w październiku br. będzie sprawnie przeprowadzenie robót tynkarskich. Tymczasem ze względu na napięcie zadania mieszkaniowe, nie ma możliwości zwiększenia stanu zatrudnienia tynkarzy w ramach Suwalskiego Kombi-

[illegible]

60 mieszkań dla członków ZSMP

Przebiegający okres oczekiwania na mieszkanie w Głogoku wynosi obecnie 10 — 12 lat. Losom młodych małżeństw mieszkających „katedrą” w rodzinie lub na stacjach, zajęci są ostatnio Zarząd Miejski ZSMP. Członkowie ZSMP objęli patronat nad budownictwem mieszkaniowym.

W pierwszym budynku objętym patronatem otrzymała mieszkanie 60 młodych małżeństw, rekrutujących się spośród czynowych aktywistów. Podpisano już umowy pomiędzy Zarządem Miejskim ZSMP i Spółdzielnią Mieszkaniową „Mamry”. Wykonawstwa podjęło się miejscowe Przedsiębiorstwo Budownictwa Rolniczego.

Każdy uczestnik patronatu zobowiązał się przepracować około 1 tys. godzin, co stanowi wartość jednej trzeciej wkładu mieszkaniowego.

Pierwsze brzołki młodzieży rozpoczynają już pracę. Aby przyspieszyć okres oczekiwania na wyznaczone mieszkanie, pracować będą trzy razy w tygodniu po cztery godziny w systemie czterozmianowym. (ZS)

W osiedlach „Świt”

Sprawnie działający system usług jest jedną z trosk Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt” w Elku. Spółdzielnia posiada własny zakład cieplowniczy (mieszkania są lepiej ogrzewane niż miejskie) i zakład budowlano-remontowy. W roku przyszłym powstanie zakład zieleni i zostanie wybudowana szklarnia.

Potencjał wykonawczy pozwala Spółdzielni stopniowo zagospodarowywać i zadzielać tereny przy swych osiedlach. Tereny rekreacyjne, boiska i place zabaw powstają w osiedlu „Północ”. Porządkowane jest także osiedle „Ziemniak”. Na odcinku „Ziemniak” w tym roku powstanie barak przy ul. Wawelskiej. W osiedlu „Ziemniak” powstanie także osiedle „Toruńska” przygotowywana jest budowa garaży. W osiedlu „Centrum” zamierzano stać centralnego ogrzewania. Przy ul. Wojska Polskiego, obok wieżowców, rozebrano stare budynki i przystawiono teren pod budowę pawilonu handlowo-usługowego. (ZB)

Nie drażnić personelu

Kilka dni temu zajęliśmy się tematem, który jest dla nas bardzo ważny. Pierwszym naszym pragnieniem było napisać o kadrze. Hotel „Wodnik” zaprasza do swych lokali. Była godz. 8.30. Restauracja zastawiona, ale stoły były zastawione. Czekaliśmy na grupę zagranicznych turystów.

— Restauracja zarezerwowana dla gości hotelowych — powiedziała nam kelnerka.

— My tylko na kawę — nieśmiało odezwał się mój towarzysz.

— Możemy podać, ale wypicie w holi — zdecydował kierownik lokalu.

Wbrew stanowisku kierownika usiedliśmy przy stoliku. Uwagę naszą zwrócił szef.

Współzawodnictwo młodych — dla posterunku

Niedawno obradowało w ŁOMŻY plenium Zarządu Miejskiego ZSMP, poświęcone realizacji programu „MŁODZIEŻ DLA POSTĘPU”. Stanowi ono istotny element w działalności miejskiej organizacji. Jego treść wypełniają efekty współzawodnictwa pracy i wielu turniejów m. in. młodych mistrzów gospodarki, młodych mistrzów techniki a także Fundusz Akcji Socjalnej Młodzieży i patronat nad budownictwem mieszkaniowym.

W OŻYWIENIE DYKUSJI przedstawiono osiągnięcia organizacji zakładowych w realizacji tego programu. Wiceprzewodniczący Zarządu Zakładowego ZSMP przy LZPB — Edward Janowski mówił o FSM-le dobrze prosperującym w „Narwi”. W bieżącym roku wypracowano tam już 160 tys. zł. Dotychczas czyszczenie krosien odbywało się w poniedziałki. Maszynę nie pracowały wówczas przez kilka godzin. Dzięki inicjatywie młodzieży i wykonaniu czyszczenia w niedzielę, pracę można było rozpocząć nie o godz. 10, a już o godz. 6.

Duże efekty osiągnięto też przy zbiorze surowców wtórnych. Organizacja zakładowa z „Narwi” zadeklarowała

Jednokolorowa „dyskoteka”

Przebudowa skrzyżowania ulic Armii Czerwonej i Świerzejskiego w ŁOMŻY kosztowała około 1,5 mln zł. Obie ulice poszerzono, utwardzono, nową nawierzchnią zastalowano pierwszą w Łomży sygnalizację świetlną. Inwestycja miała usprawnić i uczynić bezpieczniejszym ruch drogowy. Czy tak się stało?

Kierownicy prezentują różne opinie. Przeważa jednak pogląd głoszący o nieefektywności przedsięwzięcia. Sygnalizacja bolem zawodów i z reguły pulsuje jedynie żółtym światłem. Zdarza się też regularna blokada, która podparzającą ulicę Armii Czerwonej, oddziela od reszty miasta. Wówczas na ul. Świerzejskiego, o większym ruchu, tworzy się wielokilometrowe korki. Zdemontowani bezproduktywnym czekaniem kierowcy wjeżdżają na skrzyżowanie i o wypadek nie trudno. W tym miejscu nie zdarzyło się jeszcze żadnych wypadków, ale częste zatrzymanie samochodów powoduje zastoje. Cieszą się jednak, aby kosztowne urządzenia zaczęły spełniać swoją rolę. Aby „dyskoteka” — jak łomżyńscy nazywają sygnalizację — pulsowała wszystkimi kolorami. (JTB)

Oszczędzaj prąd w pracy i w domu!

Komendant 22-1 OHP w Łomży — Eugeniusz Fronc — apelował o skupienie wszystkich sił i środków na budowie Fabryki Domów. Już teraz pracują tam junacy OHP, ale możliwości zatrudnienia prądu jest jeszcze wiele do zrobienia członkowie ZSMP.

— Panowie nie jesteście od zadawania takich pytań i tu ogólnie proszę nie drażnić personelu... — Storo więc konsument — zdaniem pana kierownika — nie ma takiego prawa, może więc dyrektora WPT, której lokal podlega, zda kierownictwu „Wodnika” kilka pytań? Radzi byśmy usłyszeć odpowiedź. (rom)

Famleci obrońców Wizny

2 i 3 września br. w Wiznie, (woj. łomżyńskie) odbył się kolejny dwunasty zlot „Pamięci września 1939 roku” przygotowany przez Oddział Zakładowy PTT-K „Kolejarz” przy ZNTK i Oddział PTT-K w Łomży. Celem zlotu było uczczenie 38 rocznicy zwycięstwa nad faszystym, upamiętnienie bohaterstwa obrońców „Wizny” i popularyzacja ciekawej z punktu widzenia turystycznego trasy Nowogród — Wizna — Tykocin, wchodzącej w skład szlaku Chwały Ojczyzny.

Na program imprezy złożyły się rajdy piesze, samochodowe, motocyklowe, kolarski i kajakowy oraz wycieczka autokarem.

Od dwunastu lat zlot odbywa się bez względu na pogodę. Zawsze ją samą, piękną trasą, gdzie jeszcze można spotkać takie buntowniki i okopy, z których odeszli ostatni obrońcy.

Od dwunastu lat, w pierwszych dniach września, młodzi mieszkańcy Ziemi Białostockiej i Łomżyńskiej oraz zaproszeni z całego kraju żołnierze z kampanii 1939 r., przemierzają trasę dawnych walk.

Złoty w Wiznie stały się już piękną tradycją. Nie naruszają jej — co warto również podkreślić — reformy struktury administracji terenu. Dzięki życzliwości i zrozumieniu udało się rozwiązać nie tylko problemy organizacyjne (a zlot jest bardzo dużą imprezą) ale także kwestie finansowe. (zp)

Uwaga, dziennikarz!

DWADZIESIĄ MINUT czekał przy telefonicznej słuchawce dziennikarz białostockiej Rozgłośni Polskiego Radia aby usłyszeć, że nie otrzyma — niestety, odpowiedź na pytanie o przygotowaniu do jesienno-zimowego sezonu energetycznego. Kierownik Rejonu Energetycznego w Łomży był szczerze tym zmartwiony. — Pan rozumie, przepiękny...

Dzwonił też do swej białostockiej centrali i nie zastał osoby, która mogłaby mu udzielić „biogłosów” i podzielić się z dziennikarzem „tajnikami” służbowych skoroszytów.

Opisany przypadek nie należy w woj. łomżyńskim do rzadkości. Celują w nim zwłaszcza zakłady przedsiębiorstw z siedzibą w Białymstoku. Wewnętrzne zarządzanie wymagają zgody dyrekcji na każdorazowe rozmowy z dziennikarzem. W zakładzie Białostockiej Fabryki Mebli reporter musi najpierw opowiedzieć co mu chodzi, jest zapraszany na herbatkę, raz miłą lecz banalną rozmowę i oczekuje na telefoniczne przyzwolenie.

Dziennikarz nie jest też mile widziany na placu budowy

Fabryki Domów wznoszonej przez Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Fotoreporterowi wskazuje się tablicę zabraniającą fotografowania i odsyła do dyplomatyce nieuchwytnego — kierownika grupy robot.

Wizna — Tykocin, wchodzącej w skład szlaku Chwały Ojczyzny. Na program imprezy złożyły się rajdy piesze, samochodowe, motocyklowe, kolarski i kajakowy oraz wycieczka autokarem.

Od dwunastu lat zlot odbywa się bez względu na pogodę. Zawsze ją samą, piękną trasą, gdzie jeszcze można spotkać takie buntowniki i okopy, z których odeszli ostatni obrońcy.

Krzewią idee obronności kraju

Współdziałając z Radą Wojewódzką FSZMP, ZBoWiD, władzami oświatowymi i organizacjami społecznymi, Zarząd Wojewódzki LOK w SUWALKACH rozwija wielopłaszczyznową działalność ideowo-wychowawczą, szkoleniową, obronno-sportową i politechniczną.

LOK w woj. suwalskim skupia w swych szeregach ponad 25 tys. członków z różnych środowisk społecznych. Większość stanowi młodzież w wieku do 24 lat. Stąd też działalność LOK wśród młodych ma szczególne znaczenie. Oferuje się młodzieży wiele atrakcyjnych form pogłębiania zainteresowań i doskonalenia umiejętności wiążących się ze sprawą obronnością.

Spółród przedsięwzięć przeprowadzonych w tym roku należy m.in. wymienić ponad 500 imprez strzeleckich w których uczestniczyło ok. 10 tys. osób. Suwalski zespół na wojewódzkich zawodach strzeleckich w Olsztynie zajął II miejsce a na zawodach ogólnopolskich w Katowicach XI miejsce. Odby-

ło się też 27 imprez motorowych z udziałem 500 osób. Na zawodach międzywojewódzkich w Łomży reprezentacja ZW LOK zajęła pierwsze miejsce.

ZW LOK był organizatorem VII mistrzostw Polski LOK w wieloboju morskim w Głogoku. Suwalski zespół zdobył tam w grupie juniorów mistrzostwo Polski a w grupie seniorów — III miejsce. W szeregach zawodników swobodnie latających i rakietami z niszczycielskiej zajął I miejsce.

Aktywny był udział LOK w akcji „to — 78”. Na wielu letnich obozach młodzieżowych urządzono imprezy sportowo-obronne. Ponad 1,3 tys. dziewcząt i chłopców zdobyło, srebrne i brązowe młodzieżowe odznaczenia.

Na kursach wojskowych w Elku, Augustowie, Głogoku, Oleku w gorze 405 dziewcząt i chłopców ukończyło kursy i otrzymało odznakę „Młody obrońca”. Jedną z ważnych form w pracy wychowawczej były spotkania młodzieży z kombatantami II wojny światowej i oficerami.

W ośrodku Pracy Ideowo-Wychowawczej

Przed rokiem przy „Foto-Pam” w Augustowie powstał ośrodek pracy ideowo-wychowawczej. Niedawno odbyło się tam posiedzenie egzekutywy Komitetu Miejskiego PZPR w Augustowie, pierwsze z przewidzianych w br. tego rodzaju spotkań z członkami aktywem zakładów pracy. Obok omówienia wyników produkcyjnych zakładów i realizacji kierunków pracy ideowo-wychowawczej w „Foto - Pam”, dokonano oceny działalności ośrodka.

Organizacja partyjna przy „Foto - Pam” liczy 25 członków. W bieżącym roku przyjęto czterech kandydatów. 30-tych działalność przejawiają osobowe koło ZSMP. Pracują przy zakładach, koła TPP-R, PTT-K i LOK oraz zakładowy klub techniki i racjonalizacji.

Podstawową rolę w systemie pracy ideologicznej — propagandowej spełnia szkolenie partyjne, którym objęto wszystkich członków partii, członków rady zakładowej i szeroki krąg bezpartyjnych. Osobną grupę stanowią członkowie ZSMP. Obok szkolenia ideologicznego prowadzona jest edukacja ekonomiczna. Uczestnicy zajęć korzystali z biblioteki zakładowej znajdującej się w ośrodku.

Lokal ośrodka wykorzystywany jest nie tylko na prowadzenie szkolenia politycznego i zawodowego. Odbywają się tu konferencje ekonomiczne, spotkania z załogą, emerytami i rencistami zakładu itp.

Egzekutywa pozytywnie ocenia działalność ośrodka, podkreślając konieczność wyposażenia w elementy audiowizualne. Zwrócono uwagę na potrzebę dalszego rozwoju życia kulturalnego załogi, powołania klubu zainteresowań obywateli pracujących w zakładzie racjonalizatorskiego.

Do pozytywnych stron pracy zaliczono formy rekreacji i sportu. (W-W)

Ulica fatalna? Goldap od schodów kuchennych w piętrze nie przypomina ambicji „Zakopanego Północy”. Oto ul. Wąska odległa kilkadziesiąt metrów od śródmieścia — Placu Zwycięstwa. Wieczorem tu ciemno, choć oko wykol. Nie ma ani jednej latarni. Automatycznie kłatkach schodowych zepsute. Prąd nie dopływa do dawnych elektrycznych, a chodnik zapadnięty.

Fatalnie prezentuje się jedna z budynków przy tej ulicy. Rynny są oderwane, a dachy — dokładnie wyłuszczone. Jeśli dom zakwalifikować do ruin, trzeba to uczynić jak najrychlej aby nie szpeciła miasta. (mit)

Nic bez samorządu

W Rajgrodzie (woj. łomżyński) z każdym rokiem coraz bardziej rozszerza się działalność samorządu gminnego. Działalność ta w oparciu o pracę trzech komitetów: kulturalnego, jednego oświatowego i jednego ekonomicznego. Czołową kieruje radą — Mieczysław Głuski.

Na wniosek samorządu stosowano w okresie prac sklepów do poprawy wyglądu ulic, założono zielone kwiatniki. Codziennie stała troska lokatorów o czystość porządku. W programie przewidziano również sprzątnięcie ulic i wyhodowanie dzieci i młodzieży. (mar)

W odpowiedzi na krytykę

Zarząd GS w Łomży nie wiedział na krytyczną notę dotyczącą braku w godzinach wieczornych i wczesnych porankach mleczarskich w Wodniku. W ośrodku Domu Towarowego. W tym samym piśmie czytamy: „Zgodnie z harmonogramem dostaw opracowanym przez Zakład Mleczarski w Piotrkowie waleka odbywa się w godz. 5.30 — 6.00. Wskazywano, że mleko jest niskiej jakości, smakuje, masło i olej o godz. 6.30.

Regulacje dostarczane przez dziennik o godz. 5.30 i 11.30. W karni w Konarzewie. Wskazywano, że zdarza się sporadycznie niesystematyczne awarie samochodów.

Aby wyeliminować zastrzeżenia, wystąpiła wczoraj w godzinach wieczornych w Piotrkowie z dostawą pozostałych artykułów mleczarskich o godz. 5.30. Wskazywano, że mleko jest niskiej jakości, smakuje, masło i olej o godz. 6.30.

Fatalnie prezentuje się jedna z budynków przy tej ulicy. Rynny są oderwane, a dachy — dokładnie wyłuszczone. Jeśli dom zakwalifikować do ruin, trzeba to uczynić jak najrychlej aby nie szpeciła miasta. (mit)

Co, gdzie, kiedy?

Sejny — „Ptaki i ptaszkami”, prod. polsk. (od lat 12).
Prok. (od lat 12).
Wystawy kin zastrzeżone możliwości zmian programu.

Muzeum Okręgowe, ul. Sadowa 12 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-15, w niedzielę w godz. 10-15. Wystawy czasowe: Strój ludowy województwa łomżyńskiego, haft ludowy północno-wschodniego Polski.

Park Etnograficzny Północno-Wschodniego Mazowsia im. A. Chetnicka w Nowogrodzie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-15. Wystawy stałe: Adam Chetnicki; Kłaniska; Nowogród i okolice w świetle wykopalisk.

Muzeum Rolnictwa im. K. Kluka w Ciechanowie — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-15. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).

W SUWALKACH
Muzeum Okręgowe, ul. Kościuszki 81 — czynne codziennie (z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych) w godz. 9-17. Wystawy stałe: Dzieje rolnictwa — techniki uprawy, pastewnictwo i hodowla, transport, mechanizacja rolnictwa, rzemiosło, tkactwo ludowe, monografia Krzysztofa Kluka, tkaniny mazowieckie-podlaskie z ekspozycją wewnątrz. Wystawa czasowa: Plenery wiejskie Ciechanowice 1973-78 (dwa autorów).